

ŻYCIE RADOMSKIE

PISMO CODZIENNE ZIEMI KIELECKIEJ

B

NIEDZIELA, 3 — PONIEDZIAŁEK, 4 LUTEGO 1952 ROKU

CENA 30 gr

Prenumerata miesięczna zł 4,00, za miesiąc 4,00. Prenumeratę przyjmuje PKP „Ruch”, Warszawa. Konto PKO 1-4001. Ogłoszenia drobne zł 1,00 za wyraz, wydawnictwo za tekstem zł 1,00 za 1 mm, specjalne zł 1,00 za 1 mm. Konto PKO 1-717/110.

Nr 30 (2584)

W obronie wolności, pokoju i jedności

Fala oburzenia i protestów w całych Niemczech przeciw faszystowskiemu terrorowi

BERLIN (PAP). Faszystowski terror rozpętnany 30 stycznia przez gestapo Adenauera przeciwko siłom pokojowym i demokratycznym Niemcom zach. — wywołał falę oburzenia i protestów w całych Niemczech. W protestach jednoczą się wszystkie antyfaszystowskie siły narodu niemieckiego.

Z Niemiec zach. donoszą, że liczne organizacje społeczne i rady zakładowe ogłosiły deklaracje, w których stwierdzają, iż aljaży terrorystyczna Adenauera oznacza pogwałcenie podstawowych zasad prawa i jest przygotowaniem do wprowadzenia dyktatury faszystowsko-militarnej w Niemczech zach.

W Monachium i w Hamburgu odbyły się masowe zebrania protestacyjne przeciwko terrorowi gestapo Adenauera.

W kilka godzin po nacięciu policjantów na siedzibę zachodnio-niemieckich organizacji demokratycznych i pokojowych zebrali się w Stuttgartu radni miejscy z ramienia KPD i SPD i postanowili utworzyć wspólny front walki przeciwko reakcji bońskiej.

Kierownictwo Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) ogłosiło deklarację, która głosi m. in.:

Minister policji Lehr nie ma żadnych dowodów, które mogłyby poprzeć twierdzenie, jakoby Komunistyczna Partia Niemiec była partią antykonstytucyjną. Polityka Komunistycznej Partii Niemiec jest polityką pokoju, jedności Niemiec i demokracji. Są natomiast dowody, że Lehr i rząd Adenauera gwałcą konstytucję. Adenauer i Lehr wiedzą doskonale, że obrali ten właśnie moment dla

zaatakowania KPD. Strajki ostrzegawcze, tysiączne protesty zw. zaw. i wszystkich warstw ludności, ciągłe manifestacje szesnastki panów z Bonn. Widzą oni zagrożenie swych planów wojennych. Boją się o losy swej ustawy w sprawie powszechnego obowiązku służby wojskowej, o swój „układ ogólny” z imperialistami zachodnimi. Boją się, że nie zdołają wykonać w terminie rozkazów amerykańskich. Dlatego też chcą oni zastraszyć ludność. Dlatego mobilizują tysiące policjantów, aby zahamować akcję KPD — partii, która przewodzi w walce ludności zachodnich Niemiec o pokój i jedność Niemiec.

Wzywając wszystkich Niemców do wystąpienia przeciwko terrorystycznej akcji rządu Adenauera i do obrony Komunistycznej Partii Niemiec, kierownictwo KPD stwierdza: **BEZDZIECIE BRONIŁI TYM SAMYM POKOJU I ŻYCIA NARODU NIEMIECKIEGO, SVOJEJ WOLNOŚCI I SWEJ GODOŚCI LUDZKIEJ.**

Protesty w NRD

BERLIN (PAP). W NRD odbywały się masowe zebrania i wiece, na których uchwalano się rezolucje potępiające jak najostrejszą akcję terrorystyczną wszczętą przez neohitlerowców zachodnio-niemieckich na rozkaz Amerykanów. W rezolucjach podkreślano, że żaden terror nie złamie sławnej postawy narodu niemieckiego, walczącego zdecydowanie i konsekwentnie o pokój i demokrację.

Biuro Polityczne KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) podjęło uchwałę, w której czytamy m. in.:

„SED zakłada jak najostrzejszy protest przeciwko tchórzliwym i pro-wokacyjnym aktom gwałtu policji Adenauerowskiej wobec Komunistycznej Partii Niemiec (KPD). Neohitlerowcy zachodnio-niemieccy ogarnięci strachem przed wolą ludu, usiłują zdusić Komunistyczną Partię Niemiec, która jest najbardziej konsekwentnym bojownikiem o pokój i o zjednoczenie kraju. Amerykański reżim Adenauera stosuje obecnie metody Hitlera, Goeringa i Himmlera.

W pierwszym rzędzie chce Adenauer zakazać KPD, następnie wystąpi on przeciwko innym organizacjom robotniczym, postępowym i pokojowym. Biuro Polityczne SED wzywa robotników i wszystkich patriotów zachodnio-niemieckich, by odparli haniebny atak Adenauera. Zdrańskie plany bońskie militarnych i faszystów muszą być pokrzyżowane.

Biuro Polityczne SED wzywa robotników i wszystkich patriotów zachodnio-niemieckich, by odparli haniebny atak Adenauera. Zdrańskie plany bońskie militarnych i faszystów muszą być pokrzyżowane.

Za kulami terroru

BERLIN (PAP). — Ujawniono kulisy wzorowanej na hitlerowskich pogromach akcji, jaką rozpętała policja Adenauera przeciwko stowarzyszeniom demokratycznym i pokojowym w Niemczech zach.

Wstępem do czwartkowych aktów terroru była zwołana w poniedziałek narada ministrów spraw wewnętrznych poszczególnych krajów Trizonii z udziałem członków „trybunału konstytucyjnego”.

Obecność na konferencji ministra policji Lehra — który występuje jako oskarżyciel w postępowaniu przeciwko Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) — potwierdza komentarze niemieckiej prasy demokratycznej, że rewizje w lokalach KPD miały dostarczyć materiału do spreparowa-

nia fałszywego „dowodu” przeciwko komunistom niemieckim.

Agencja ADN podaje nowe szczegóły akcji terrorystycznej w Trizonii. W Dueseldorfe policjanci, gwałcąc przepisy konstytucji i nienaruszalności miejsc pracy posłów do parlamentu, wtargnęli do biur posłów komunistycznych Riesege, Fischera i Nibergala. Dokonano brutalnej rewizji w drukarni centralnego organu KPD „Freies Volk”. O wielogodzinnej obławie policji w biurach KPD donoszą również z Hanoweru.

W dniu tym w zachodnim Berlinie bandy neofaszystowskie zaatakowały i rozgromiły dwa lokale organizacji SED w angielskim sektorze miasta. Sprawców nie poślagnięto do odpowiedzialności.

Zwycięskie meldunki o realizacji zobowiązań na cześć 10 rocznicy powstania PPR

Liczba uczestników współzawodnictwa ku czci 10 rocznicy powstania PPR wzrasta z każdym dniem. Przystępuje do niego wielu uczestników otwartych zebrań podstawowych organizacji PZPR, poświęconych rocznicy powstania PPR. W większości zakładów robotnicy meldują o zwycięskiej realizacji codziennych zadań, przewidzianych zobowiązaniami.

W ZPB im. S. Okrzei inicjatorką współzawodnictwa, tkaczka Z. Daniecka, stale przekracza swe dzienne plany o 3 do 5 proc. Przekraczają również swe zobowiązania i inne tkaczki. Dzięki temu we wszystkich oddziałach plany wykonywane są z nadwyżką, mimo iż są one znacznie wyższe niż w r. ub., a stan załogi nie uległ powiększeniu.

Załoga Krakowskiej Fabryki Sygnali Kolejowych zameldowała o przedterminowym zrealizowaniu zobowiązań produkcyjnych, podjętych dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR. Wyróżniły się w pracy produkcyjnej brygady młodzieżowe.

Brygada J. Trynki wyrabiała przeciętnie 170 proc. normy wyko-



9 lat temu — 2 lutego 1943 r. pod Stalingradem zakończyła się pogrom armii hitlerowskiej największa bitwa II wojny światowej. O znaczeniu bitwy stalingradzkiej piszemy na str. 2.

Na zdjęciu — patrol radziecki w walce ulicznej na gruzach Stalingradu.

nała na dwa dni przed terminem 15-tonową wagę, zaoszczędzając około 6.300 zł. Brygada M. Ziembę na 1 dzień przed terminem ukończyła montaż 80-tonowej wagi, dając 23.640 zł. oszczędności.

Pierwsi wśród załogi Pomorskich Zakładów Wytwarzających Materiały Elektrotechniczne zameldowali o wykonaniu zobowiązań produkcyjnych robotnicy działu igielitowni. Już 26 ub. m. wykonali oni zadeklarowane prace w 100 proc.

Robotnice, zatrudnione w dziale wyrobu papierosów usłownikowych, w Wytwórni PMT w Poznaniu, pierwsze na terenie zakładów zameldowały o wykonaniu w 114,5 proc. podjętego dla uczczenia 10 rocznicy PPR zobowiązania. Zobowiązania załogi Monopolu robotnicy wykonali w 88,9 proc., mimo, że do nakreślonego terminu brak jeszcze ponad dwu tygodni.

Zebrań w zakładach pracy

Licznie przybyli robotnicy Zakładów im. F. Dzierżyńskiego we Wro-

clawiu, zarówno partyjni jak i bezpartyjni, na otwarte zebranie podsta- wowej organizacji partyjnej, poświęcone 10 rocznicy powstania PPR. Po omówieniu historii PPR, przyjęto w poczet kandydatów PZPR 5 przodujących robotników Zakładów.

Jeden z nowoprzyjętych kandydatów Partii, wielokrotny przodownik pracy, młody ślusarz, F. Kucharczyk oświadczył:

„W 10 rocznicę powstania PPR spotkał mnie największy zaszczyt dla człowieka pracy — zostałem przyjęty jako kandydat do PZPR. PPR wytyczyła narodowi trudną, ale jedynie słuszną drogę, do szczęśliwej przyszłości. Pod przewodnictwem PZPR będziemy dalej prowadzić daleko, rozpocznie, przez PPR, zbudujemy ustrój sprawiedliwej społeczności w Polsce”.

Nowymi zobowiązaniami produkcyjnymi podjętymi na otwartym zebraniu podstawowej organizacji partyjnej — uczelni robotnicy Zakładów „Archimedes” 10 rocznicę powstania PPR.

Na apel mistrza Bańkowskiego do dalszego zobowiązania produkcyjne podjęło wielu robotników. Ogólna wartość ponadplanowej produkcji, jaką wytworzą dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR robotnicy Zakładów „Archimedes” przekroczy 280 tys. zł.

Rząd angielski jawnie popiera zbrodnice akcje przeciw krajom demokracji ludowej

BUDAPEST (PAP). 31 stycznia br. Min. Spraw Zagr. Węgierskiej Republiki Ludowej wręczyło posłowi W. Brytanii w Budapeszcie notę następującej treści:

Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej dowiedział się, że w okresie od 21 do 23 stycznia br. odbyła się w Londynie konferencja tzw. sekcji krajów Europy Środkowej i Wschodniej „Ruchu Europejskiego”, w której wzięli m. in. udział podlegające wojenni i faszysty zbiegli z Węgier i z innych krajów demokracji ludowej.

Na konferencji tej omawiano — w istocie rzeczy — sprawę obalenia legalnych rządów i istniejącego w krajach wschodnio-europejskich ustroju ludowo-demokratycznego oraz sprawę przywrócenia w tych krajach, w tym także na Węgrzech dawnego ustroju opartego na wyszoku.

Rząd węgierski dowiedział się ze zdumieniem, że na publicznym posiedzeniu konferencji obecny był i wygłosił przemówienie OFICJALNY PRZEDSTAWICIEL RZĄDU ANGIELSKIEGO Harold Mac Millan, minister budownictwa mieszkaniowego i samorządu terytorialnego, który przekazał uczestnikom konferencji pozdrowienia rządu angielskiego i życzenia ministra spraw zagranicznych A. Edena.

Rząd W. Brytanii, który utrzymuje stosunki dyplomatyczne z rządem węgierskim, był więc oficjalnie reprezentowany na konferencji zbrodniczych elementów, planujących obalenie legalnego ustroju Węgierskiej Republiki Ludowej. Tym samym rząd angielski popiera jawnie zbrodnicze elementy i cele, do jakich zmierzają.

Fakt ten dowodzi w sposób oczywisty, że rząd angielski depcząc głoszone przezeń zasady współpracy między narodami, zachowuje się wrogo wobec Węgierskiej Republiki Ludowej oraz popiera i inspirowa faszystowskie i antydemokratyczne elementy podlegające do wojny i organizujące ataki przeciwko Węgierskiej Republice Ludowej.

Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej zakłada stanowczy protest przeciwko takiemu postępowaniu rządu angielskiego, nie dającemu się po-

godzić z normalnymi stosunkami dyplomatycznymi, i zwraca jednocześnie uwagę rządu angielskiego, że podobne metody nie przyczyniają się do poprawy stosunków między obu krajami.

godzić z normalnymi stosunkami dyplomatycznymi, i zwraca jednocześnie uwagę rządu angielskiego, że podobne metody nie przyczyniają się do poprawy stosunków między obu krajami.

godzić z normalnymi stosunkami dyplomatycznymi, i zwraca jednocześnie uwagę rządu angielskiego, że podobne metody nie przyczyniają się do poprawy stosunków między obu krajami.

godzić z normalnymi stosunkami dyplomatycznymi, i zwraca jednocześnie uwagę rządu angielskiego, że podobne metody nie przyczyniają się do poprawy stosunków między obu krajami.

godzić z normalnymi stosunkami dyplomatycznymi, i zwraca jednocześnie uwagę rządu angielskiego, że podobne metody nie przyczyniają się do poprawy stosunków między obu krajami.

godzić z normalnymi stosunkami dyplomatycznymi, i zwraca jednocześnie uwagę rządu angielskiego, że podobne metody nie przyczyniają się do poprawy stosunków między obu krajami.

godzić z normalnymi stosunkami dyplomatycznymi, i zwraca jednocześnie uwagę rządu angielskiego, że podobne metody nie przyczyniają się do poprawy stosunków między obu krajami.

godzić z normalnymi stosunkami dyplomatycznymi, i zwraca jednocześnie uwagę rządu angielskiego, że podobne metody nie przyczyniają się do poprawy stosunków między obu krajami.

godzić z normalnymi stosunkami dyplomatycznymi, i zwraca jednocześnie uwagę rządu angielskiego, że podobne metody nie przyczyniają się do poprawy stosunków między obu krajami.

godzić z normalnymi stosunkami dyplomatycznymi, i zwraca jednocześnie uwagę rządu angielskiego, że podobne metody nie przyczyniają się do poprawy stosunków między obu krajami.

Powieść Rzezacza już za kilka dni

Pierwsze, gorące dni po wywołaniu Sudetów, walki z hitlerowskim „Wehrwolfem” — oto było barwne, pulsujące życiem powieści Wacława Rzezacza o ludach czeckich pogranicza.

Druk „Powrotu” zaczynamy już za kilka dni.

Na łamach „Życia”

DYSKUTUJEMY NAD PROJEKTEM KONSTYTUCJI

Poniżej podajemy dalsze wypowiedzi w ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Inż. Jan Anioła

dyr. naczelny Nowej Huty:

„Każde słowo Projektu Konstytucji znajduje się w Nowej Hucie wprost wyjątkowo potwierdzenie.

Czytamy bowiem w Projekcie, że Polska Rzeczpospolita Ludowa zabezpieczy wzrost dobrobytu i poziomu kulturalnego mas ludowych. Produkcja wielkiego kombinatu hutniczego, który obecnie budujemy — aby rosnąć siły naszej Polski — i produkcja setek innych nowobudowanych i rozbudowywanych fabryk i warsztatów pracy — to szybka likwidacja zacofania gospodarczego, technicznego i kulturalnego, to gwarancja stałego wzrostu poziomu naszego życia, a to jest jednoznaczne przeciwieństwo realizacji artykułu 3 Projektu naszej Konstytucji.

W art. 61 czytamy m. in., że prawo do nauki zapewnia w coraz szerszym zakresie „pomoc państwa w podnoszeniu kwalifikacji obywateli zatrudnionych w zakładach przemysłowych i innych ośrodkach pracy w mieście i na wsi”.

Widzimy jak przytłaczająco nieduży z głodu w Polsce sanacyjny chłop bezrolni i matorolni wyrobienicy wiejskiej znaleźli tu, w Nowej Hucie, doskonałe warunki pracy. Zdobyli wód oraz możliwość uzyskania wyższych kwalifikacji i zarobków. W Nowej Hucie wyszokowało wiele setek robotników i widzimy, że zastępy fachowców wzrastają z każdym dniem.

Art. 60 Projektu Konstytucji stwierdza, że coraz szerszemu urzeczywistnianiu prawa do ochrony zdrowia służą rozwój urządzeń sanitarnych, rozbudowa szpitali, sanatoriów, ambulatoriów, ośrodków zdrowia.

Widzimy, że w Nowej Hucie powstały wspaniałe wyposażone ośrodki zdrowia i ambulatoria.

Projekt Konstytucji wskazuje również na znaczenie przyjaźni i współpracy między narodami

Wyrazem naszej przyjaźni ze Zw. Radzieckim, którego pomoc umożliwiła nam zlikwidowanie zacofania gospodarczego, jest właśnie nasza Nowa Huta”.

Edward Wróblewski

pracownik lubelskiej parowozowni, racjonalizator, odznaczony złotą i srebrną odznaką:

„O nas, racjonalizatorach i przodownikach pracy jest również powiedziane w Konstytucji. Polska Rzeczpospolita Ludowa dążyć będzie obecnie do dalszego upowszechnienia racjonalizatorstwa wśród robotników. Kluby racjonalizatorskie, wyposażone w najpotrzebniejszy sprzęt techniczny i urządzenia, będą udostępnione każdemu.

Polska Rzeczpospolita Ludowa jeszcze intensywniej będzie szkolić tych robotników, którzy swymi pomysłami racjonalizatorskimi przyczyniają się do podniesienia wydajności pracy, przyspieszenia produkcji, usprawnienia jej i zmniejszania kosztów własnych.

Dlatego też zapewniam w imieniu wszystkich racjonalizatorów, że dzięki naszej nowej robotniczej Konstytucji, praca nasza nad nowymi pomysłami będzie jeszcze bardziej efektywna i obejmie jak najliczniejsze szeregi naszych przodujących robotników”.

Karol Borowski

reżyser, dyrektor Państw. Teatru Powszechnego w Warszawie.

„Czym są dla człowieka teatru artykuły 62, 64 i 65 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej? Zrozumieć dopiero wówczas, gdy cofniemy się do Ciemnogródki ożonowo-sanacyjnych ograniczeń kulturalnych Polski przedwojennej. Przypomnijmy sobie bodaj tzw. Towarzystwo

Krzewienia Kultury Teatralnej — owe pamiętne dla całego postępowego aktorstwa polskiego „T.K.K.T.”.

Już to, że teatr Polski Ludowej pozyskał nowego widza — robotnika, a na pewno w niedługim już czasie pozyska i chłopca, że patroluje w coraz większym zasięgu światłocim przy zakładach pracy, że nawiązuje bliski kontakt z nowym widzem — już to, że powtarzam, świadczą o rewolucyjnym przekształceniu sceny i widowiska teatralnego: widownia przestała być miejscem zebrania towarzyskich znużonych, szukających coraz nowych „dreszczyków” snobów, dla których lekceważony przez nich teatr był miejscem niewybrednej rozrywki.

Stąd — dostosowany do tych konsumtów — repertuar teatralny. Dlatego punkt drugi artykułu 62 jest nam, ludziom teatru, tak drogi.

W artykule 64, który mówi o trosce Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej o rozwój literatury, jest zapowiedź napędzająca nas otucha, że będziemy mieli co grać, że sztuki „wyrażające potrzeby i dążenia narodu, odpowiadające najlepszym postępowym tradycjom twórczości polskiej” — będą stanowiły trzon tego, co będziemy, my, dyktatorzy teatru, inscenizatorzy i reżyserzy, realizować na naszych scenach.

A przytoczona w artykule 65 szczególna opieka Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nad inteligencją twórczą napawa nas głęboką wiarą w przyszłość zarówno sceny, jak i nowej widowni.

Przez 45 lat mojej pracy w teatrze przeżyłem i rządy endecji, i stosunki zarówno w teatrze, jak i w szkolnictwie teatralnym „numerus clausus” rządów ożonowo-sanacyjnych, i mrok i okropności hitlerowskich „czasów pogardy”.

Dzisiaj oddycham innym powietrzem, czuję, że jestem potrzebny w nowym „budownictwie teatralnym”, i ta świadomość czyni mnie znowu młodszym.

Cieszę się, że emocjonalna siła, atrakcyjność i potrzeba mojej pracy została ujęta w ramy prawodawstwa, jako zdobycz ludu pracującego w jego drodze do socjalizmu.

Operując się na 62, 64 i 65 paragrafach Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, nasz wywołany ze złej tradycji teatr stanie się

orężem w walce o wyzwolenie człowieka, o pokój, o socjalizm”.

Enrique Puigcerver

robotnik FSO na Żeraniu, dawniej robotnik w Barcelonie, uczestnik walk o wolność Hiszpanii, który korzystając z prawa azylu przebywa w Polsce od lipca 1951 r.

„Jestem szczęśliwy, że Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zapewnia prawo azylu, z którego korzystam. Zanim przybyłem do Polski, długie lata spędziłem we Francji. Tam miałem możliwość przekonać się, czym jest rzekomy azyl udzielany przez rząd francuski. Po przekroczeniu granicy hiszpańskiej w 1939 r. zamknięto nas wszystkich, uczestników walk o wolność Hiszpanii, w obozach koncentracyjnych. Jedynie tylko dzięki pomocy ludu francuskiego udało mi się uciec z obozu i po długich kłopotach uzyskać pracę. Po wkroczeniu Niemców, rząd francuski usiłował powtórnie zamknąć nas do obozu. Ukrywaliśmy się i walczyliśmy wspólnie z towarzyszami francuskiego ruchu oporu.

Po zakończeniu wojny wróciliśmy do pracy i jedyną naszą działalnością polityczną była kampania prowadzona w obronie pokoju przeciw znenawidzonemu katowi Hiszpanii — Franco. To wystarczyło, by rząd francuski, rząd kraju, którego konstytucja zawiera puste frazesy o demokracji i prawie azylu, uznał nas za szkodliwych, zaarsztował i deportował do Algieru, bez możliwości pracy i bez środków do życia. Wśród deportowanych było wielu odznaczonych orderami francuskimi za udział w ruchu oporu.

Z prawdziwą radością przybyłem do Polski, która odpowiedziała na apel naszych rodzin i udzieliła nam azylu. Jestem tu wraz z rodziną, mam pracę, do której prawa tak długo mi odmawiano, mam mieszkanie, otoczony jestem ogólną sympatią. Radość moja jest tym większa, że i ja korzystam i będę korzystał z tych praw, jakie gwarantuje człowiekowi pracy Projekt Konstytucji”.

Depesza do J. Stalina

załogi kombinatu w Magnitogorsku

MOSKWA (PAP). Załoga gigantycznego kombinatu metalurgicznego w Magnitogorsku z ogromnym entuzjazmem i radością powitała depeszę gratulacyjną Józefa Stalina, nadesłaną z okazji 20-lecia istnienia zakładów.

W liście do J. Stalina załoga Magnitogorskiego Kombinatu Metalurgicznego zobowiązała się wykonać przedterminowo plan produkcyjny na r. 1952 i wytopić ponad plan 60 tys. ton stali, wyprodukować dodatkowo — 25 tys. ton walcówki oraz 30 tys. ton koksu.

Chłopi przechodzą na wyższy typ gospodarki zespołowej

Rok wspaniałego gospodarowania na 164 ha ziemi według statutu spółdzielni produkcyjnej I typu — Zrzeszenia Uprawy Ziemi był dla spółdzielców w Koronicy — pow. Raci-bórz — okresem cennych doświadczeń.

Wspólna gospodarka w Zrzeszeniu Uprawy Ziemi przekonała chłopów-spółdzielców, że wyniki ich pracy, a zatem dochody, mogłyby być jeszcze lepsze, gdyby prowadzili spółdzielnię wyższego typu. Toteż walne zebranie członków jednomyślnie postanowiło przyjąć statut Rolniczego Zrzeszenia Spółdzielczego — typ I b.

239 powiatów zwolnionych od miarek i odsypów

31 stycznia br. granicę 90 proc. rocznego planu skupu zboża przekroczył pow. Brodnica w woj. bydgoskim. Powiat ten został zwolniony od obowiązku miarek i odsypów.

Ogólna liczba powiatów zwolnionych od miarek i odsypów wynosi obecnie 239

Tylko Pakt Pokoju zapewni bezpieczeństwo

odpowiadające literze i duchowi Karty NZ

Stanowisko Polski wobec planu Trygve Lie

PARYŻ (PAP). — Na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego ONZ rozpatrzone sprawozdanie o tzw. „20-letnim planie zapewnienia pokoju poprzez akcję ONZ”, opracowanym przez Trygve Lie.

W toku dyskusji zabrał głos delegat radziecki, A. Sobolew, który poddał krytyce program Trygve Lie i wykazał, że plan ten nie zawiera żadnych propozycji zmierzających do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Autor sprawozdania — oświadczył Sobolew — stara się przedstawić agresję amerykańską w Korei jako jeden z środków „zbiorowego bezpieczeństwa” i jako „punkt zwrotny w walce o ustanowienie ery pokojowej na świecie”. Takiego twierdzenia nie można ocenić inaczej jak brutalne nagierywanie się z podstawowych zasad zbiorowego bezpieczeństwa.

Odbudowa armii japońskiej nastąpi jeszcze w r. b.

PEKIN (PAP). Rząd Jozjidy zamierza jeszcze w r. b. odbudować japońską armię lądową, liczącą 250 tys. żołnierzy, marynarkę wojenną, dysponującą okrętami o ogólnej wyporności 300 tys. ton z załogami, liczącymi 50 tys. marynarzy, lotnictwo wojskowe, liczące 2 tys. samolotów i ok. 100 tys. lotników.

Tegoroczny budżet japoński przewiduje przeszło 180 mld. jen na wydatki wojskowe. Znaczne kredyty przewidziane są także na t. zw. korpus rezerwy policyjnej.

Ponowna porażka rządu de Gasperi'ego

RZYM (PAP). Rząd de Gasperi'ego ponosił nową porażkę w Izbie Posłów. 252 głosami, w tym głosami około 30 posłów chadeckich przeciw 246 Izba Posłów potwierdziła w głosowaniu tajnym swą uchwałę z ub. tygodnia w sprawie udzielenia urzędnikom i pracownikom państwowym podwyżki płac. Ponadto odrzucono został również w głosowaniu jawnym wniosek rządu, proponujący by podwyżki płac nie liczyły się w wypadku przejścia pracownika na emeryturę. Ok. 10 posłów chrześcijańsko-demokratycznych głosowało otwarcie przeciwko wnioskowi wraz z opozycją.

W związku z tymi porażkami de Gasperi zamierza postawić w Izbie Posłów kwestię zaufania. Partia komunistyczna i partia socjalistyczna domagają się stanowczo ustąpienia rządu de Gasperi'ego.

Wspaniałe osiągnięcia gospodarcze ZSRR

nowym dowodem siły ustroju socjalistycznego

Prasa radziecka o wykonaniu planu na 1951 r.

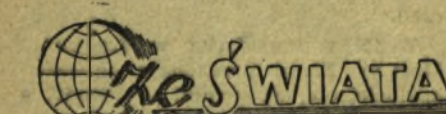
MOSKWA (PAP). Prasa radziecka komentuje wyniki wykonania państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na r. 1951, opublikowane w komunikacie Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR.

Dziennik „Prawda” podkreśla, że przez myślenie radzieckie, a w szczególności przez myślenie o wieloletnim sukcesie. Osiągnięcia radzieckiej gospodarki narodowej — stwierdza dziennik — świadczą o ogromnym walorach ustroju socjalistycznego, o jego wyższości nad ustrojem kapitalistycznym.

Komentując wyniki wykonania planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na r. 1951, dziennik radziecki podkreśla, że m. inn., że globalne zbiory zbóż w ZSRR w ciągu ubiegłych kilku lat przekraczały 7 miliardów pudów rocznie. W r. 1951 zbiory zbóż wyniosły 7.400 mil. pudów, mimo, iż w wielu rejonach warunki atmosferyczne były niesprzyjające.

Charakterystyką pomyślnego rozwiązania problemu zbożowego w ZSRR dziennik „Izwestia” podkreśla, że stworzenie trwałych podstaw dla produkcji zboża towarowego jest jednym z największych osiągnięć ustroju kołchozowego, jednym z dobitnych przejawów ogromnych walorów socjalistycznego rolnictwa.

Państwowy plan rozwoju gospodarki rolnej ZSRR na r. 1952 przewiduje poważne zwiększenie zbiorów wszystkich kultur zbożowych. Poważnie wzrosnąć również produkcja kultur technicznych. W r. 1952 przewiduje się szybkie zwiększenie pogłowia bydła. W walce o dal-



◆ PRAGA. W Pradze podpisano umowę o wymianie towarów na r. b. między Czechosłowacją a NRD. Czechosłowacja eksportować będzie do NRD surowce, niezbędne dla przemysłu ciężkiego oraz urządzenia fabryczne, obrabiarki, produkty chemiczne itd. NRD dostarczać będzie m. in. Czechosłowacji sprzętu komunikacyjnego, narzędzi i przyrządów optycznych, nawozów sztucznych i maszyn.

◆ BRATYSŁAWA. W r. ub. produkcja przemysłu słowackiego wzrosła o 19,5 proc. w porównaniu z r. 1950 i o 250 proc. w porównaniu z r. 1937. Przyrost produkcji przemysłowej Słowacji w r. 1952 o 1/4 w porównaniu z r. 1951 — również się będzie całej produkcji przemysłu słowackiego w r. 1952.

◆ PRAGA. Czechosłowacja zaskładała od rządu belgijskiego odwołania ataków wojennych p.k. Vanderella, który prowadził działalność szpiegowską, zagrażającą bezpieczeństwu Czechosłowacji nadużyłając dyplomatyczną stanowiska oraz dyplomatycznych przywilejów.

stwa. Sprawozdanie wychwalało rezolucję „jedność na korzyść pokoju” i sprawozdanie tzw. komitetu „akcji zbiorowych”, mimo, że oba te dokumenty świadczą, iż USA, Anglia i Francja kroczą nielegalną drogą, gwałcąc Kartę NZ.

Również w innych kwestiach program Trygve Lie broni stanowiska agresywnego bloku atlantyckiego, m. in. starając się wszelkimi sposobami usprawiedliwić politykę zbrojeń prowadzoną przez rządy USA, Anglii i Francji. Tak więc, sprawozdanie na temat „20-letniego planu zapewnienia pokoju poprzez akcję ONZ” jest całkowicie niezadowalające. To też delegacja Związku Radzieckiego głosować będzie przeciwko projektowi rezolucji — oświadczył A. Sobolew.

Przemówienie min. Bireckiego

Następnie wygłosił przemówienie były delegat Polski w ONZ min. Birecki, który oświadczył m. in.:

Znając postawę autora omawianego dokumentu nikogo nie dziwi fakt, że pod obiecującym tytułem „20-letni plan zapewnienia pokoju poprzez akcję ONZ” kryje się bezceremonialne propagowanie amerykańskich antypokojowych poczynań, sprzecznych z literą i duchem Karty NZ.

Program Trygve Lie dotyczący zbiorowego bezpieczeństwa zmierza do usprawiedliwienia amerykańskich poczynań na terenie ONZ, by organizację tę przekształcić w bezpośrednie narzędzie agresywnej polityki amerykańskiej i zaleca rozwijanie zreszcie systemu zbiorowego bezpieczeństwa, opartego na „planie Achesona” i na agresywnych paktach montowanych przez St. Zjednoczone pod pretekstem układów regionalnych.

Takie „bezpieczeństwo zbiorowe”

Rozpoczęły się wybory 700 tys. aktywistów związkowych

W tych dniach rozpoczęła się doroczna kampania wyborcza do władz zakładowych organizacji związkowych. W pierwszym etapie przeprowadzane są wybory aktywistów związkowych, a więc mężów zaufania, społecznych inspektorów pracy,

delegatów socjalno - ubezpieczeniowych i organizatorów pracy kulturalno-oświatowej. Szczegółowo omawiane są sposoby usprawnienia pracy i podniesienia jej wydajności, wzmożenia walki o oszczędność i wyższą jakość produkcji. W dyskusjach wiele miejsca poświęca się sprawie dalszego polepszania warunków pracy i bytu związkowców.

700 tys. aktywistów, wybranych w czasie obecnej kampanii, otrzymała natychmiastowa pomoc ze strony CRZZ. Jeszcze w czasie trwania wyborów rozpocznie się szkolenie aktywistów grup związkowych na krótkich kursach w zakładach pracy. Wszyscy aktywiści otrzymają teksty wykładów, dzięki czemu będą mogli szybciej i dokładniej opanować materiał szkoleniowy. Wiele miejsca w programach tych kursów zajmą zagadnienia ideologiczne.

DZIEWIEĆ lat temu, 2 lutego 1943 r., została zakończona największa bitwa w historii nowoczesnych wojen — bitwa, która zdecydowała o losach armii hitlerowskiej, a tym samym o losach Europy. Wspomnienie bitwy stalingradzkiej dziś, po dziewięciu latach, ciągle budzi wzruszenie i długo jeszcze będzie budziło wzruszenie w sercu każdego Polaka, który przeżył okupację hitlerowską. Bitwa stalingradzka stała się — i pozostanie — symbolem. Stalingrad był punktem zwrotnym w ostatniej wojnie.

Największa ofensywa hitlerowskich generałów zalała się o genialny plan stalinowski obrony, o bohaterstwo Armii Czerwonej i wspaniałą taktykę bojową jej dowódców, o odwagę i siłę moralną narodu radzieckiego. Narody okupowane Europy odczekały z ulgą: nabrała realnej siły nadzieja na wyzwolenie, stało się jasne, że faszyzm niemiecki może zostać zdruzgotany, że istnieje taka siła, która potrafi go zdruzgotać.

Stalingrad był klęską nie tylko hitlerowskich planów.

Rachuby angielskich i amerykańskich imperialistów, że obie strony „wykrwawiały się wzajemnie”, która to nadzieja jeszcze w r. 1941 wyraził Truman — te rachuby wzięły w łeb pod Stalingradem tak samo, jak hitlerowskie plany zdobycia Baku i Moskwy.

W czasie, gdy Armia Radziecka sama jedna toczyła krwawe boje z potęgą hitlerowską, w czasie, gdy miliony ludzi ginęły w hitlerowskich obozach śmierci, „zachodni sojusznicy” zlekkał z utworzeniem drugiego frontu. Tak jak dawniej, mocarstwa kapitalistyczne uzbierały Hitlera i pomagały mu w nadziei, że pchną go wyłącznie na wschód, na Związek Radziecki, tak wtedy, gdy stało się jasne, że nie „wykrwawiały się obie strony”, lecz Armia Czerwona zwyciężyła faszyzm hitlerowski —

nie jest niczym innym jak torowaniem drogi dążeniom amerykańskim do zdobycia panowania nad światem. Sprawozdanie chciałoby pasować podpalaczy świata na strażników pokoju międzynarodowego. Trudno sobie wyobrazić dalej idące zakłamanie i zaprzeczenie celów ONZ.

Zbiorowe bezpieczeństwo proponowane przez sprawozdanie Trygve Lie — to organizowanie agresji przeciwko pokojowi między narodami, agresji, która na Dalekim Wschodzie wykonana byłaby rękami militarnymi japońskimi, a w Europie przez neohitlerowskie Wehrmacht, mający stanowić militarną podstawę bloku atlantyckiego.

Kończąc przemówienie min. Birecki oświadczył:

Program przedstawiony przez Trygve Lie jest planem wykorzystania ONZ dla realizacji agresywnej polityki amerykańskiej. Delegacja polska odrzuca tego rodzaju program z całą stanowczością. Tyl-

Strajk powszechny w Tunisie

B. spadochroniarze Rommla walczą z ludem tuniskim

PARYŻ (PAP). — 1 bm. zastrajkowały masy pracujące całego Tunisu na znak protestu przeciwko różniom kolonialnemu i przeciwko akcji terrorystycznej francuskich wojsk i policji. Przerwali pracę robotnicy wszystkich przedsiębiorstw, ustał ruch pojazdów w miastach. Do strajku przyłączyli się kupcy tuniscy i mowianu ruch kolejowy.

W stolicy kraju i w innych miastach władze francuskie zmobilizowały wielkie siły policji i wojska w obawie przed wystąpieniami ludności. Mimo to — jak donosi prasa — w mieście Sfax doszło do demonstracji pod hasłem walki o niepodległość.

„Humanité” stwierdza, że strajk powszechny w Tunisie został pokładowany przez obie centrale związkowe, przez partię „Neo-Destour”

delegatów socjalno - ubezpieczeniowych i organizatorów pracy kulturalno-oświatowej. Szczegółowo omawiane są sposoby usprawnienia pracy i podniesienia jej wydajności, wzmożenia walki o oszczędność i wyższą jakość produkcji. W dyskusjach wiele miejsca poświęca się sprawie dalszego polepszania warunków pracy i bytu związkowców.

700 tys. aktywistów, wybranych w czasie obecnej kampanii, otrzymała natychmiastowa pomoc ze strony CRZZ. Jeszcze w czasie trwania wyborów rozpocznie się szkolenie aktywistów grup związkowych na krótkich kursach w zakładach pracy. Wszyscy aktywiści otrzymają teksty wykładów, dzięki czemu będą mogli szybciej i dokładniej opanować materiał szkoleniowy. Wiele miejsca w programach tych kursów zajmą zagadnienia ideologiczne.

W „operacji” wojska i policji we wsł tuniskiej Tazerka uczestniczyli trzeci batalion skocznych spadochronowych Legii Cudzoziemskiej, który składa się w 80 proc. z Niemców z b. armii hitlerowskiej Rommla.

Legionści odznaczali się szczególnym bestialstwem. Strzelali oni na oślep z karabinów maszynowych, mordowali ludzi bagnietami, gwałcili kobiety i dokonywali grabieży. Wład Tazerka została doszczętnie splądrowana. Inny oddział karny, czynny w Kelbil, rozstrzeliwał bez sądu mieszkańców, podejrzanych o kontakty z ruchem niepodległościowym.

STALINGRAD

Wzywając naród do wzmożenia walki z okupantem. W tym czasie „Biuletyn Informacyjny” delegatury „rządu londyńskiego” (w nr. 47) pisał: „Dowodzący niemieckie nie są zdolni do dotąd odwrotu i dokłada ogromnych wysiłków, by opanować położenie... Zależy się, że Niemcy, ochłonawszy po pierwszych wstrząsach, opanują powoli sytuację.”

A w następnym numerze „Biuletyn Informacyjny” w notatce pod takim charakterystycznym tytułem „Złapał Kozak Tatarzyńską” pocieszał swoich czytelników, że „teoretycznie położenie tych wojsk (niemieckich — przyp. red.) powinno być groźne, praktyka jest jednak... mniej dla Niemców bezradniejsza.”

A 28.1.1943 r. „Biuletyn Informacyjny” w artykule zatytułowanym „W obliczu ciężkich porażek” pisał: „Cierpienia żołnierzy walczących w zawiązanym i mrozie, bez dostaw, bez skutecznej pomocy lekarskiej, w szczerym śnie — muszą być straszne. Byłoby z naszej strony niesprawiedliwością, gdybyśmy nie podkreślili zdumiewającej wytrzymałości i odwagi armii Paulusa.”

Tak — w czasie, gdy Armia Radziecka walczyła nie tylko o swoją, ale i o naszą wolność, w czasie, gdy hitlerowcy pacyfikowali Zamojszczyznę i gdy komini Majdanka dymili bez przerwy — w tym czasie „polski” rząd emigracyjny, wyrażał swój żal z powodu klęski armii hitlerowskiej pod Stalingradem! Oto wymowny dowód, kto umiał słusznie oceniać to, co się działo na frontach, umiał przewidywać skutki tych wydarzeń, oto wymowny dowód, kto reprezentował interesy polski, interes narodu polskiego, a kto stawał się sprzymierzeńcem okupanta.

JESLI okres lat 1942—1943 był symbolem walki klasowej — walki kapitalizmu i imperializmu przeciwko

Głosowanie

Delegacje Haiti, Kanady, Kolumbii, Libanu, Pakistanu, Filipin, Chile, Szwecji i Jugosławii wniosły wspólny projekt rezolucji, w którym proponują, aby Zgromadzenie Ogólne przyjęło do wiadomości sprawozdanie Trygve Lie. Równocześnie projekt rezolucji zaleca odpowiednim organom ONZ „kontynuowanie dyskusji” nad poszczególnymi rozdziałami sprawozdania i zreferowanie VII sesji Zgromadzenia Ogólnego rezultatów tej dyskusji.

Po przemówieniu delegatów z regu krajów bloku amerykańskiego i popierających projekt rezolucji 9 państw, odbyło się głosowanie. Projekt został przyjęty mechaniczną większością głosów państw należących do bloku amerykańsko-angielskiego.

Strajk powszechny w Tunisie

B. spadochroniarze Rommla walczą z ludem tuniskim

PARYŻ (PAP). — 1 bm. zastrajkowały masy pracujące całego Tunisu na znak protestu przeciwko różniom kolonialnemu i przeciwko akcji terrorystycznej francuskich wojsk i policji. Przerwali pracę robotnicy wszystkich przedsiębiorstw, ustał ruch pojazdów w miastach. Do strajku przyłączyli się kupcy tuniscy i mowianu ruch kolejowy.

W stolicy kraju i w innych miastach władze francuskie zmobilizowały wielkie siły policji i wojska w obawie przed wystąpieniami ludności. Mimo to — jak donosi prasa — w mieście Sfax doszło do demonstracji pod hasłem walki o niepodległość.

„Humanité” stwierdza, że strajk powszechny w Tunisie został pokładowany przez obie centrale związkowe, przez partię „Neo-Destour”

delegatów socjalno - ubezpieczeniowych i organizatorów pracy kulturalno-oświatowej. Szczegółowo omawiane są sposoby usprawnienia pracy i podniesienia jej wydajności, wzmożenia walki o oszczędność i wyższą jakość produkcji. W dyskusjach wiele miejsca poświęca się sprawie dalszego polepszania warunków pracy i bytu związkowców.

700 tys. aktywistów, wybranych w czasie obecnej kampanii, otrzymała natychmiastowa pomoc ze strony CRZZ. Jeszcze w czasie trwania wyborów rozpocznie się szkolenie aktywistów grup związkowych na krótkich kursach w zakładach pracy. Wszyscy aktywiści otrzymają teksty wykładów, dzięki czemu będą mogli szybciej i dokładniej opanować materiał szkoleniowy. Wiele miejsca w programach tych kursów zajmą zagadnienia ideologiczne.

W „operacji” wojska i policji we wsł tuniskiej Tazerka uczestniczyli trzeci batalion skocznych spadochronowych Legii Cudzoziemskiej, który składa się w 80 proc. z Niemców z b. armii hitlerowskiej Rommla.

Legionści odznaczali się szczególnym bestialstwem. Strzelali oni na oślep z karabinów maszynowych, mordowali ludzi bagnietami, gwałcili kobiety i dokonywali grabieży. Wład Tazerka została doszczętnie splądrowana. Inny oddział karny, czynny w Kelbil, rozstrzeliwał bez sądu mieszkańców, podejrzanych o kontakty z ruchem niepodległościowym.

1.200.000 żołnierzy — 1.500 samolotów — 75 tys. lotników

przewiduje plan remilitaryzacji Niemiec zach.

PARYŻ (PAP). — Francuska prasa demokratyczna omawia plany wskrzeszenia Wehrmachtu w Niemczech zach., pignując jednocześnie zdradziecką politykę rządów francuskich, które aprobują te groźne dla Francji plany.

„Libération” podkreśla, że Niemcy zach. mają posiadać lotnictwo „taktyczne” w sile 1.500 aparatów i 75 tys. lotników. Samolotów dostarczą Amerykanie, ale fabryki niemieckie wznowią ponadto własną produkcję. 1.500 samolotów wojskowych dla Niemiec zach. zapewni im przewagę lotniczą nad Francją — podobnie jak w 1939 r. W śledem lat po zmlądzeniu hitlerowskiej machiny wojennej — pisze dziennik — mamy ponownie ujrzyć hitlerowców, przygotowujących u naszych granic wojnę odwetu i zemsty. Naród francuski nigdy nie może się na to zgodzić.

„Humanité” wymienia różne formacje, stanowiące załogę przyszłej armii niemieckiej: Straż pograniczną (90 tys. ludzi), oddziały „robocze” (107 tys. ludzi w strefie angielskiej) i 80 tys. w strefie amerykańskiej), policja, organizacje paramilitarne b. wojskowych.

Strajk powszechny w Tunisie

B. spadochroniarze Rommla walczą z ludem tuniskim

PARYŻ (PAP). — 1 bm. zastrajkowały masy pracujące całego Tunisu na znak protestu przeciwko różniom kolonialnemu i przeciwko akcji terrorystycznej francuskich wojsk i policji. Przerwali pracę robotnicy wszystkich przedsiębiorstw, ustał ruch pojazdów w miastach. Do strajku przyłączyli się kupcy tuniscy i mowianu ruch kolejowy.

W stolicy kraju i w innych miastach władze francuskie zmobilizowały wielkie siły policji i wojska w obawie przed wystąpieniami ludności. Mimo to — jak donosi prasa — w mieście Sfax doszło do demonstracji pod hasłem walki o niepodległość.

„Humanité” stwierdza, że strajk powszechny w Tunisie został pokładowany przez obie centrale związkowe, przez partię „Neo-Destour”

delegatów socjalno - ubezpieczeniowych i organizatorów pracy kulturalno-oświatowej. Szczegółowo omawiane są sposoby usprawnienia pracy i podniesienia jej wydajności, wzmożenia walki o oszczędność i wyższą jakość produkcji. W dyskusjach wiele miejsca poświęca się sprawie dalszego polepszania warunków pracy i bytu związkowców.

700 tys. aktywistów, wybranych w czasie obecnej kampanii, otrzymała natychmiastowa pomoc ze strony CRZZ. Jeszcze w czasie trwania wyborów rozpocznie się szkolenie aktywistów grup związkowych na krótkich kursach w zakładach pracy. Wszyscy aktywiści otrzymają teksty wykładów, dzięki czemu będą mogli szybciej i dokładniej opanować materiał szkoleniowy. Wiele miejsca w programach tych kursów zajmą zagadnienia ideologiczne.

W „operacji” wojska i policji we wsł tuniskiej Tazerka uczestniczyli trzeci batalion skocznych spadochronowych Legii Cudzoziemskiej, który składa się w 80 proc. z Niemców z b. armii hitlerowskiej Rommla.

Legionści odznaczali się szczególnym bestialstwem. Strzelali oni na oślep z karabinów maszynowych, mordowali ludzi bagnietami, gwałcili kobiety i dokonywali grabieży. Wład Tazerka została doszczętnie splądrowana. Inny oddział karny, czynny w Kelbil, rozstrzeliwał bez sądu mieszkańców, podejrzanych o kontakty z ruchem niepodległościowym.

Nowa zbrodnia piratów powietrznych USA

Amerykanie używają zatrutych kul wybuchowych

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Phenianu o nowych zbrodniach popełnionych przez interwencjonistów amerykańskich wobec cywilnej ludności Korei.

Samoloty amerykańskie ostrzelały osiedle w prowincji Kanwen, używając zatrutych kul wybuchowych. Osiedle to zostało w bestialskiej epokach ostrzelane, mimo że nie znajdują się w nim żadne obiekty wojskowe.

W wyniku ataku 5 osób zostało ciężko rannych, a 83 uległy zatruciu. Spłonęło kilka zagrod chłopskich. Wiele osób znajdujących się w pobliżu posterów zachorowało, dostając się do nich krwotoków z ust i nosa.

PEKIN (PAP). Na posiedzeniu ósmego sztabowego 31 stycznia rozprawiono o punkty projektu układu o rozdzieleniu, które dotyczyły składu, funkcji i kompetencji wojskowej komisji rozjemczej.

Porozumiano się w zasadzie co do tego, że komisja ma czuwać nad przestrzeganiem rozjemstwa i regulować drogą rokowań wypadki pogwałcenia układu. Siedzibą komisji mają być okolice Panmundaonu.

Jak donosi dziennik „Daily Worker” — we wszystkich angielskich ośrodkach przemysłowych odwołano się wobec na znak protestu przeciwko ofensywie rządu Churchilla na prawa mas pracujących.

W Izbie Gmień w toku debaty o sprawę sytuacji finansowej i gospodarczej Anglii b. mł. handlu — lord boursy Wilson oświadczył, że należy się spodziewać znacznego zwiększenia bezrobocia. Nie może rozwiązać tego problemu dopóki, póki konserwatyści i lewicowcy nie boursyści nie porzucą planu zwiększenia pogłowia do 4.700 mil. funtów lingów.

5 tysięcy przodowników i racjonalizatorów rozpocznie studia wyższe

Ok. 5 tys. najzdolniejszych przodowników pracy, racjonalizatorów i pionierów przemysłowych, przygotowujących się do nauki na wyższych uczelniach, przystąpią do studiów wyższych przy 11-tu szkołach wyższych.

Faszystowski terror w Trizonii

Sily pokoju również i w Niemczech zachodnich ciągle walczą. Masy niemieckie przekonują się na własnej skórze, że szarym jest najpotworniejszym wrogiem każdego narodu. Masy te przekonały się w okresie powojennym, że jedynie KPD konsekwentnie i zdecydowanie potrafi zorganizować walkę przeciw rozbięciu Niemiec, a jednak kraju o pokój między sąsiadami i państwami społecznymi.

Imperializm amerykański szczodrze szafując obietnicami zdobyci terytorialnym kosztem Polski, Czechosławii, usiłuje podtrzymać nastawienie szowalistyczne i rewolucyjne wśród bardziej zaoferowanych warstw narodu niemieckiego. Własnie w Niemczech zachodnich wśród milionów przesiedleńców z Polski, Czechosławii, skazanych przez zachodnie mocarstwa okupacyjne i reakcję niemiecką na nędzę i poniewierkę. Amerykanie widzą główne źródło zaopatrzenia w tanie mięso armatnie.

Najwięcej zaś nadziei pokładają imperialiści amerykańscy i niemieccy oraz ich agenci typu Adenauera i Schumachera w byłych SS-mach, gestapowcach i generałach hitlerowskich. Coraz bardziej wzrastające jednak wpływy ruchu pokoju w Niemczech zachodnich, coraz bardziej wzrastająca popularność stanowiska Niemieckiej Republiki Demokratycznej w sprawie jednolitej Niemiec, wprowadzają w wieloletniej amerykańskiej imperialistycznej i ich bonaskich pacholoków. Zarzucają się bowiem przed nimi ponura perspektywa, a poza hitlerowskimi generałami i mowianami SS-owskimi, mało kto w Niemczech zachodnich zgodzi się na udział w agresywnej wojnie przeciw ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Na tym tle zrodziły się plany feralnej kampanii przeciw siłom pokoju w Niemczech zach., a przede wszystkim przeciw najofiarniejszemu bojownikom o pokój — komunistom. Polityka adenauerowska przeprowadza masowe rewizje w lokalach KPD i w mieszkaniach działaczy postępowych. Nie ulega wątpliwości, że terror ten nie zlamie niemieckich bojowników, walczących o pokój i jednolitej swego kraju przeciw polityce zdrady narodowej, prowadzonej przez Adenauera i jego pomocników. W tej walce masy ludowe Niemiec mają po swojej stronie szczere uczucia sympatii społeczeństwa polskiego i całego bloku pokoju.

Naród angielski przeciw polityce podzi

LONDYN (PAP). Angielska Kasa robotnicza wymaga odprawy przeciwko przedsięwziętej przez rząd ofensywie na poziom życia narodu.

Jak donosi dziennik „Daily Worker” — we wszystkich angielskich ośrodkach przemysłowych odwołano się wobec na znak protestu przeciwko ofensywie rządu Churchilla na prawa mas pracujących.

W Izbie Gmień w toku debaty o sprawę sytuacji finansowej i gospodarczej Anglii b. mł. handlu — lord boursy Wilson oświadczył, że należy się spodziewać znacznego zwiększenia bezrobocia. Nie może rozwiązać tego problemu dopóki, póki konserwatyści i lewicowcy nie boursyści nie porzucą planu zwiększenia pogłowia do 4.700 mil. funtów lingów.

PEKIN (PAP). Na posiedzeniu ósmego sztabowego 31 stycznia rozprawiono o punkty projektu układu o rozdzieleniu, które dotyczyły składu, funkcji i kompetencji wojskowej komisji rozjemczej.

Porozumiano się w zasadzie co do tego, że komisja ma czuwać nad przestrzeganiem rozjemstwa i regulować drogą rokowań wypadki pogwałcenia układu. Siedzibą komisji mają być okolice Panmundaonu.

Jak donosi dziennik „Daily Worker” — we wszystkich angielskich ośrodkach przemysłowych odwołano się wobec na znak protestu przeciwko ofensywie rządu Churchilla na prawa mas pracujących.

W Izbie Gmień w toku debaty o sprawę sytuacji finansowej i gospodarczej Anglii b. mł. handlu — lord boursy Wilson oświadczył, że należy się spodziewać znacznego zwiększenia bezrobocia. Nie może rozwiązać tego problemu dopóki, póki konserwatyści i lewicowcy nie boursyści nie porzucą planu zwiększenia pogłowia do 4.700 mil. funtów lingów.

5 tysięcy przodowników i racjonalizatorów rozpocznie studia wyższe

Ok. 5 tys. najzdolniejszych przodowników pracy, racjonalizatorów i pionierów przemysłowych, przygotowujących się do nauki na wyższych uczelniach, przystąpią do studiów wyższych przy 11-tu szkołach wyższych.

Przepaść między słowem i czynem



Konstytucja Włoch, jak wiele innych konstytucji burżuazyjnych, na papierze zapewnia obywatelom wolność i prawo. Jak to wygląda w praktyce, widzimy na powyższym zdjęciu: policja Scelby w brutalny sposób rozpędza manifestację bojowników pokoju (do artykułu obok).

Ich konstytucje
Wolność, ale na papierze

Od dnia ogłoszenia projektu naszej Konstytucji, BBC i wszystkie inne „Głosy Ameryki” nadają codziennie komentarze na ten temat. Autorzy audycji „polskich”, tzn. audycji przetłumaczonych z angielskiego, czy raczej amerykańskiego na polski, grzmią „piętnując”, „demaskując” i na wysięgi „krytykują” projekt Konstytucji. Ta bezsilna złość jest najlepszym dowodem, jak boleśnie niedobitki polskiej emigracji i jej anglosaszy opiekunowie odczuli mające wkrótce nastąpić uchwalenie ustawy zasadniczej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

jest podbudowana konkretnymi przykładami. Wyreczyni wobec tego BBC, „Głos Ameryki” i faszyzowski Madryt i sami przytoczyli materiał „dowodowy”, zaczerpnięty z konstytucji państw kapitalistycznych. Przekonamy się wówczas, jak się ma sprawa z tą „demokracją” na tzw. Zachodzie.

Dla kogo wolność, dla kogo niewola

Zacznijmy od Stanów Zjednoczonych, od tej „cytadeli wolności” w stylu burżuazyjnym, od tego „wzoru” wszelkich cnót kapitalistycznych. Podobnie jak konstytucji, dzieła amerykańskie uczą się niemal na pamięć tekstu słynnej Deklaracji Niepodległości z 4 lipca 1776 r. Pięknym i dokumentem i w przyszłej wolnej Ameryce obywatele z dumą będą go cytować. Piękny zwłaszcza w tej części, w której oskarża Wielką Brytanię, przeciwstawiając się niepodległości Stanów Zjednoczonych, o to, że „plądruje nasze morza, zagarnia nasze wybrzeża, pali nasze miasta i burzy życie naszej ludności”, o to, że „przewozi wielkie armie obcych najemników, aby dokonać dzieła śmierci, spustoszenia i tyranii” (czy nie przypomina to wszystkich agresji amerykańskiej w Korei?).

Warto jednak czytać dalej tekst konstytucji. Artykuł XV „uzupełnień”, uchwalony po wojnie domowej o wyzwolenie Murzynów, zapewnia prawa wyborcze obywatelom amerykańskim „bez względu na rasę, kolor lub poprzedni stan niewoli”. Porównajmy ten przepis z twierdzeniem amerykańskiego, bynajmniej nie lewicowego autora, Henry Lee Moona, który obliczył, że oficjalnie istniejącego „podatek wyborczy pozbawia (w USA) prawa głosu około 10 milionów wyborców, w tym 6 milionów białych” i 4 miliony Murzynów. W południowych stanach USA większość ludności murzyńskiej pozbawiona jest prawa głosu.

nisu, prześladowana przez kolonizatorów francuskich, — oto aktualne przykłady, jak burżuazja francuska rozumie przytoczony przepis. Czytamy dalej, że „każdy człowiek prześladowany z powodu swojej działalności na rzecz wolności, ma prawo do azylu na terytoriach Republiki” (Francuskiej). Pracujący obecnie na Żeranlu bojownicy hiszpańscy, prześladowani we Francji i wreszcie deportowani, mają wiele do powiedzenia na temat tego „prawa azylu”.

Konstytucja amerykańska jest doskonałym dowodem słusznosci stalinowskiej krytyki konstytucji państw kapitalistycznych. W słynnym referacie Stalina „O projekcie Konstytucji ZSRR” czytamy bowiem: „Konstytucje burżuazyjne biorą milcząc za punkt wyjścia przesłankę, że narody i rasy nie mogą mieć równych praw, że istnieją narody pełnoprawne i narody niepełnoprawne... Konstytucje burżuazyjne ograniczają się zazwyczaj do zapisywania formalnych praw obywateli nie troszcząc się o warunki urzeczywistnienia tych praw, o możliwości ich urzeczywistnienia, o środki ich urzeczywistnienia. Mówią o równości obywateli, lecz zapominają, że nie może być rzeczywistej równości między przedsiębiorcą a robotnikiem, między obszarnikiem a chłopem, skoro pierwsi mają bogactwo i wagę polityczną w społeczeństwie, a drudzy pozbawieni są i jednego i drugiego, skoro ci pierwsi są wyzyskiwaczami, a drudzy wyzyskiwanymi. Albo też: mówią o wolności słowa, zebrań i druku, ale zapominają, że wszystkie te wolności mogą przeskoczyć się dla klasy robotniczej w pustą dźwięk, jeżeli jest ona pozbawiona możliwości rozporządzania odpowiednimi lokalami na zebrania, dobrymi drukarniami, dostateczną ilością papieru itd.”

Czytamy wreszcie we wstępie do konstytucji francuskiej o „Unii dobrowolnej z ludami zamorskimi”. Cóż to za twór? To „unia” z Marokiem, Tunisem, Algierem czy Madagaskarem. A gdzież tu dobrowolność? Tylko na papierze, o czym najlepiej świadczy ostatnie wydarzenie w Tunisie i Maroku, o czym świadczy przelana krew 80 tysięcy patriotów Madagaskaru, zmasakrowanych w 1947 r. przez wojska kolonizatorów francuskich.

Choć słowa te wypowiedziane zostały przed 15 laty, nie straciły one na aktualności. Skutecznie starają się o to m. in. władcy Ameryki.

Tyle o wstępie do konstytucji. Podobnie komiczny, czy raczej tragiczny, jest efekt zestawienia dalszych przepisów konstytucji francuskiej z rzeczywistością. Jak kpiny brzmi teraz przepis artykułu 2 o „rządach ludu, dla ludu i przez lud”, gdy każde dziecko we Francji wie, że władzę sprawują „partie amerykańskie” Faure’a, Plevén’a i Schuman’a, występujących z upoważnienia burżuazji francuskiej, a przede wszystkim z polecenia bankierów z Wall Street. W szczyście zamienili się przepisy artykułu 3 o powszechnych i równych wyborach, gdy półoficjalny „Monde” przynajmniej, że uchwalony na kilka lat po konstytucji ordynacja wyborcza jest „najbardziej oszukawcza” w dziejach Francji.

Przykład francuski

Analogiczna jest sytuacja w wielu innych państwach kapitalistycznych. Piękne sformułowania ich konstytucji nie znajdują żadnego pokrycia w burżuazyjnej rzeczywistości. A gdy sformułowania te stają się zbyt krępujące dla sprawujących władzę warstw kapitalistycznych, starają się one o zmianę konstytucji, tak jak to było w Polsce w 1935 r. i tak, jak to jest dzieje obecnie we Francji, gdzie cała reakcja domaga się rewizji konstytucji, uchwalonej dopiero w 1946 r. Konstytucja francuska powstała na wielkiej fali wolnościowej, niemal nazajutrz po rozgromieniu hitleryzmu. Konstytucja ta zawiera wiele przepisów postępowych i demokratycznych, lecz przepisy te pozostają na papierze, gdy władza należy do burżuazji.

Dość już tych przykładów. Przypominając się określenia Lenina o wolności i demokracji w państwie burżuazyjnym. Lenin pisał tak: „Wolność społeczeństwa kapitalistycznego pozostaje w przybliżeniu zawsze taka sama, jaką była w starożytnych republikach greckich: wolnością dla właścicieli niewolników... Demokracja dla znikomej mniejszości, demokracja dla bogaczy, oto jakim jest demokratyzm społeczeństwa kapitalistycznego...” Słowa te nie wymagają uzupełnień. Grzegorz Jaszuński.

Wyrok już wydała historia
Proces międzynarodówki zdrajców

W 1948 roku ukazała się w Paryżu niewielka rozmiarami, ale ważka książka pt. „L’internationale des traitres” — „Międzynarodówka zdrajców”. Autor, wybitny pisarz i publicysta francuski Renaud de Jouvenel, operując faktami i dokumentami, zanalizował zjawisko przejścia na pozycję zdrajcy narodowej różnych Mikołajczyków i Andersów. Różnych, bo nie tylko „polskich”, ale i czechosłowackich, węgierskich, rumuńskich, bułgarskich, albańskich, greckich.

Wydarzenia, które nastąpiły od czasu ukazania się i wydania „Międzynarodówki zdrajców” nie tylko w całości potwierdziły słuszność tezy Jouvenela, ale dopisały do niej komentarz miążący dla emigracyjnych renegeatów, którzy bez reszty zaprzeczali się anglo-amerykańskiemu i hitlerowskiemu koncernowi wojny i zbrodni, zwanemu oficjalnie „paktem ptn-atlantycznym”.

Wystarczy chociażby wspomnieć „memoriał”, podpisany przez Mikołajczyka, w którym „pan prezes” nawoływał jawnie do wojny przeciw Polsce, do zrobienia „w Polsce porządku takimi samymi środkami i z taką samą energią, jak w KOREI”.

Wystarczy wspomnieć ostatni londyński zjazd emigracyjnych szumowin wszelkiej maści i narodowości, na którym m.in. oenerowice Bielecki wyraził twórcę tłumnie zebranych przedstawicieli międzynarodówki zdrajców na samą myśl, że narody mogą do wojny nie dopuścić.

Zdawało by się, że miano zdrajcy rzeczywiście ci panowie powinni przyjąć po prostu jako rzeczowe określenie ich... zawodu. Jednakże waszyngtońskim budowniczym Wehrmachtu bardzo zależy na niepokalanym honorze agentów amerykańsko - hitlerowskiej V kolumny. Zdemaskowani agenci są przecież nieprzydatni... Toteż na rozkaz Waszyngtonu panowie ci, odmalowani w naturalnych kolorach w „Międzynarodówce zdrajców”, poczuli się nagle — i równocześnie — straszliwie „znieważeni”. I wytyczyli proces „zniesławienia” autorowi „L’internationale des traitres”, Renaud de Jouvenel oraz autorowi przedmowy do tej książki, również znanemu pisarzowi francuskiemu André Wurmserowi. Kilkakrotnie odraczany, proces rozpoczął się w Paryżu w poniedziałek 4 bm.

Jako najbardziej „poszkodowani” wnoszą oskarżenia m.in. bulgarski Mikołajczyk, Dymitrow; rumuński Raczewicz i Anders w jednej osobie, Dianu, pułkownik i faszysta „polski” (także w jednej osobie), Jan Kowalewski. Powołują zaś oskarżyci i renegeatów, „świadków oskarżenia” zdrajców i renegeatów również jak oni sami wypróbowanych (przez wywiad amerykański i angielski): Mikołajczy-

Po czym dzisiejszy „obrońca demokracji” usprawilił się przed wysłannikiem „Voelkischer Beobachter” za to, że „w Polsce... rasowo nieczyste nie można JESZCZE wprowadzić zasady aryjskości”.

Dodajmy, że Jan Kowalewski — oprócz poufnych misji specjalnych (np. w Japonii) oraz dochodowego monopolu na skup metali kolorowych (nie samym ożem „pułkownicy” żyli) — był „szefem wydziału bezpieczeństwa”, czyli specjalistą od słynącego idealizmem sanacyjnym „łapania kości”, „pacyfikacji”, Berezę itp.

Oto jaką rzadką szuje amerykańskiej następcy Hitlera potrafił wynaleźć dla wystąpienia z „oskarżeniem”, dla podjęcia procesu w stylu zdrajcy Krawczyński czy prowokatora i fałszerza David’a Rousset.

Podobnie jednak jak w dwóch poprzednich imprezach, które tyle Deparłament Stanu kosztowały (nie tylko dolarów!) — proces przeciw autorowi „Międzynarodówki zdrajców” — oraz autorowi przedmowy do tej książki — obróci się niechybnie przeciwko jego inicjatorom. To właśnie MIĘDZYNARODÓWKA ZDRAJCÓW ZNAJDZIE SIĘ NA ŁAWIE OSKARŻENIA, a nie Jouvenel czy André Wurmser.

Mikołajczyk, Anders, Jan Kowalewski, Dianu i pozostali fauna emigranczo-szpiegowska zasiądzie na ławie oskarżonych przed trybunałem publicznej opinii świata. Zasiadają zresztą nie tylko ona. Wraz z Andersami znajdują się na ławie oskarżonych ich moco-dawcy — amerykańscy ludobójcy z Korei, amerykańscy organizatorzy nowej rzeki światowej, amerykańscy twórcy nowohitlerowskiego Wehrmachtu. Wraz z emigranckimi zdrajcami znajdują się na ławie oskarżonych autorzy bezprzykładnej w dziejach „ustawy” przeznaczającej oficjalnie 100 milionów dolarów na finansowanie działalności szpiegowskiej i terrorystycznej.

„wszelkich specjalnie dobranych osób, zamieszekujących w Zw. Radzieckim, Polsce, Czechosłowacji, na Węgrzech, w Rumunii, Bułgarii, Albanii... lub osób, które zbiegły z tych krajów...”

I pomyśleć, że panowie ci czują się „zniesławieni”, gdy się ich profesję określa w najeksploatniejszej zgodzie z tekstem ustawy, którą uroczyście uchwalili Kongres St. Zjednoczonych Ameryki Pn. i równie uroczyście podpisał Harry S. Truman, prezydent tychże St. Zjednoczonych. SŁAW.

PRZEKROJ TYGODNIA

Krok naprzód

CENTRALNY Urząd Statystyczny przy Radzie Ministrów ZSRR ogłosił komunikat o wynikach zrealizowania planu gospodarki narodowej ZSRR w 1951 r. Przekroczono zadania planu z jednej strony na odcinku hutnictwa żelaza, produkcji ropy naftowej, benzyny, energii elektrycznej, traktorów, kombajnów, lokomotyw, koparek itp., a z drugiej strony — na odcinku produkcji tkanin bawełnianych i wełnianych, obuwy, wyrobów cukierniczych, masarskich, cukru itp.

Tak więc w bieżącym roku dzięki wykonaniu planu zeszłorocznego ludność radziecka będzie lepiej się ubierała, będzie miała więcej do nabycia towarów i produktów żywnościowych. Jednocześnie zaś wzrost potencjału gospodarczego — przemysłowy Związek Radziecki.

Sukcesy gospodarcze narodów radzieckich są olbrzymim wkładem w walkę o utrzymanie pokoju na całym świecie. Z jednej strony bowiem powodują wzrost sympatii narodów żyjących w ustroju kapitalistycznym do socjalizmu i czolowej siły obozu socjalistycznego — ZSRR, a z drugiej są gwarancją ciągłego wzrostu znaczenia obozu pokoju w polityce międzynarodowej.

Imperializm
przestał się opłacać

Na posiedzeniu Izby Gmin, brytyjski minister skarbu, Butler, zapowiedział dalsze obniżenie poziomu życiowego mas ludowych. Zwolnionych zostanie z pracy 10 tys. urzędników. Zredukowane zostaną wydatki na opiekę społeczną itd., itd. Minister Butler nie ukrywał, że te ograniczenia nie są bynajmniej ostatnie. Tak więc w tym samym czasie, gdy w Związku Radzieckim następuje ciągła poprawa sytuacji materialnej i kulturalnej ludności, w Wielkiej Brytanii rząd Jego Królewskiej Mości przychodzi do narodu z rozkazem dalszego zaciskania pasa. W imię czego? Odpowiedź na to dają konserwatyści otwarci, twierdząc, że chodzi o „urażenie imperium”.

W XIX i w początku XX wieku wysysk kolonii zapewniał burżuazji brytyjskiej olbrzymie dochody. Dochody te były tak duże, że sfery rządzące Wielkiej Brytanii mogły sobie pozwolić na wydzielenie z tych dochodów pewnych ochłapów dla skromniejszego wyższych warstw klasy robotniczej. Kult imperium propagowany przez kapitalizm brytyjskich i ich pomocników labourystowskich opierał się na cynicznym przekonywaniu mas ludowych, że kolonie są potrzebne po to, by szlachetni Brytyjczycy mieli więcej do jedzenia i mogli się lepiej ubierać.

Żyjemy jednak już w drugiej połowie XX wieku. Posiadłości imperium brytyjskiego ograniczone są poza rem walki wyzwoleniec. Sfery rządzące Wielkiej Brytanii ludzą się, że uda im się ten pożar zgasić. Ludzą się, że uda im się zdławić walkę ludu maledyjskiego, irańskiego i innych. Chcąc pozyskać dla siebie pomoc silniejszego imperializmu amerykańskiego, brytyjskie sfery rządzące ciągle idą wobec niego na ustępstwa i ulegają jego żądaniom w dziedzinie politycznej i wojskowej. Stąd między innymi olbrzymi wysysk zbrojeniowy, niewspółmierny z możliwościami finansowymi i gospodarczymi Wielkiej Brytanii. Ciężary tych wszystkich zobowiązań spadają na barki nie tylko klasy robotniczej, ale i sfery urzędniczej i drobnomieszczańskiej.

Stan wojenny
w Egipcie

Nowy premier egipski, Ali Maher Pasza wyraźnie zamierza — drogą

zakneblowania ust narodu egipskiego — dojść do porozumienia z kierownictwem obozu imperialistycznego. Korzystając z rozporządzenia o stanie wojennym, nowy premier przeprawił w kraju zakrojone na szeroką skalę aresztowania wśród bojowników o wolność.

„Zabezpieczony się” w ten sposób, premier dał do zrozumienia, że teraz może spokojnie zacząć się targować z Anglikami. Oświadczając również gotowość przedyskutowania sprawy paktu Bliskiego Wschodu, czyli jak to się oficjalnie nazywa „dowództwa Środkowego Wschodu”. W wywiadzie udzielonym kairskiemu korespondentowi „News Chronicle” Ali Maher Pasza dał do zrozumienia, że w zamian za jakiś „przyjazny gest” ze strony Wielkiej Brytanii gotów byłby przedyskutować wszystkie sprawy obchodzące kierownictwo obozu imperialistycznego łącznie ze sprawą baz wojskowych. Zdaniem niektórych obserwatorów, Maherowi Paszy chodzi głównie o to, by Anglia uznała suwerenność Egiptu nad Sudanem.

W tej chwili na straży „praworządności” w Egipcie stoją oddziały okupacyjne brytyjskie i policja egipska. Pamiętajmy jednak, że przed wprowadzeniem stanu wojennego w olbrzymich, liczących setki tysięcy ludzi demonstracjach, robotnicy, chłopcy, rzemieślnicy i studenci egipscy zapowiadali nie tylko walkę przeciw obecności wojsk brytyjskich w kraju, ale walkę przeciw wszelkiej obcej okupacji, przeciw udzieleniu baz wojskowych, walkę o przyjaźń ze światowym obozem pokoju.

W tej chwili uchylony demonstracje. Ale stan wojenny wciąż trwa nie

może. Stąd niepewność, która musi otaczać wszelkie plany Mahera Paszy.

Kłopoty paryskie

Kłopoty rządu paryskiego przejawiają wyraźną tendencję do rozmnażania się. W Tunisie wzburzenie trwa. Rząd francuski usiłuje zrobić jednolity front narodowy, proponując przywódcom burżuazyjnych nacjonalistów (internowanym jeszcze zresztą w chwili obecnej) szereg ustępstw o charakterze administracyjnym. Ale sytuacja na tyle nie sprzyja imperialistom francuskim, że na czele walki wyzwoleniec coraz wyraźniej stają świadomi robotnicy, stają partie komunistyczne i związkowe.

Do kłopotów tuniskich doszły nowe kłopoty z Niemcami zachodnimi. Przedstawiciel Adenauera zażądał na konferencji w Paryżu dopuszczenia Niemiec zachodnich do Paktu Atlantyckiego i wysunął znowu zagadnienie Zagłębia Saary. Coraz bardziej wzrastające apetyty przyjaciół bniśskich stawiają polityków paryskich w położeniu nie do pozazdroszczenia. Coraz trudniej im jest oszukiwać własne owieczki, głosząc, że wciąganie Niemiec zachodnich do udziału w planach amerykańskich jest czymś innym niż odrodzeniem starego żartocznego imperializmu niemieckiego.

Przyczyny terroru
w Niemczech Zach.

Ale przeciw temu niebezpieczeństwu toczą walkę narody świata wraz z narodem niemieckim.

Niemcy zach. ogarnięte zostały falą terroru faszyzowskiego, skierowaną przeciw bojownikom o pokój i niemieckim komunistom.

Niemiecka Partia Komunistyczna była jedyną partią, która nie uległa się przed terrorem hitlerowskim. Niemieckim komunistom zapewniali obozy koncentracyjne, ginęli tysiącami w walce o wolność i godność swego narodu.

Wokół wszystkich sił szczerze po-kojowych oraz Niemieckiej Partii Komunistycznej skupiają się coraz szerzej warstwy ludu niemieckiego, które zdają sobie sprawę, że militariści amerykańscy i ich lokaje pchają kraj do katastrofy. Walka przeciw planom całkowitej remilitaryzacji Niemiec nabrała ostatnio szczególnego rozmachu w związku z zapowiedzianym ogłoszeniem obowiązkowej służby wojskowej.

Adenauer w porozumieniu ze swoimi mocodawcami za pełną aprobatą „socialisty” Schumachera organizuje naloży policji na lokale Partii Komunistycznej oraz mieszkania działaczy robotniczych i bojowników o pokój. Chce przygotować grunt do zdelegalizowania partii komunistycznej. Nie ulega jednak wątpliwości, że postępową awangardą narodu niemieckiego nie złoży broń i skupi wokół siebie wszystkich, co jest najlepszym w rodzinie niemieckiej do walki przeciw remilitaryzacji Niemiec, przeciw wojnie. W tej walce naród niemiecki korzysta z sympatii i poparcia społeczeństwa polskiego oraz całego światowego obozu pokoju.

E. B.

Kombinat — magnes Piotrkowa

Adnotacja »odmownie« sprawy nie załatwia

Piotrków Trybunalski, w styczniu Nowy kombinat bawlniany w Piotrkowie Trybunalskim działa jak magnes. Rankiem, skoro świt, ze wszystkich stron ściągają tu robotnicy i robotnicy. Zwozi ich z Sulęcowa i z okolic dyszący „samowarek”, autobusy PKS-u, pociągi, rowery.

Rosnące domy na piotrkowskim Nowym Świecie (jedna z ulic Piotrkowa Trybunalskiego) mają zapewnić mieszkanie dla części tych pracowników. Burea — rodzaj hotelu robotniczego — ma dać czasowe schronienie dla robotników i robotnic, zwłaszcza zaś dla bezrobotnych rodzin.

To wszystko nie rozwiązuje jednak problemu mieszkań dla robotników, głównie dojeżdżających z miejscowości położonych w odległości od Piotrkowa. Nie ma tu bowiem mieszkań, które by mogły być dla nich wygodnym miejscem zamieszkania. Nie ma też mieszkań, które by mogły być dla nich wygodnym miejscem zamieszkania. Nie ma też mieszkań, które by mogły być dla nich wygodnym miejscem zamieszkania.

TECZKA PĘCZNIEJE
Na znacznej większości pracowników kombinatu nakreśliła adnotacja „odmownie”. Nie dlatego, że warunki mieszkaniowe petentów bu-

zależne mieszkają. Można by zarzucić, że to nie jest ich problem. W rzeczywistości jest to problem, który dotyczy każdego z nich. Nie dlatego, że warunki mieszkaniowe petentów bu-

Wprawdzie większość komitetów blokowych na wezwanie Prezydium dostarczyła wykazów, dotyczących załatwienia mieszkań i dających pewien obraz sytuacji mieszkaniowej w Piotrkowie, ale wydział gospodarki komunalnej nie korzysta we właściwy sposób z tych wykazów.

Nie skontrolowano np. tych lokali, których załatwienie — już tylko na podstawie suchych cyfr w wykazach — budzi wątpliwości. Nie prowadzi się tych wykazów na bieżąco i w związku z tym — w wielu wypadkach nie wiadomo, czy dane w wykazach są aktualne. Działalność wydziału opiera się więc na bezplanowym wychwytywaniu wolnych, czy niedostatecznie zagęszczonych lokali, wskazanych przez zainteresowanych.

Na pewno usprawnienie wydziału, a obłożenie władz nadziednych należy dodać, że jeszcze do niedawna wydział miał tylko jednego kontrolera i dopiero od nowego roku wydział zreorganizowano, zmieniając kierownictwo i dodając dwu jeszcze kontrolerów.

SA I INNE DROGI

Jaśnie, że w takich warunkach podania robotników długo leżą bez załatwienia, bo na wszystkie pytania wydział ma gotową odpowiedź: mieszkań wolnych nie ma.

A że są jednak niedostatecznie zagęszczone lokale, świadczą wykazy. Np. jeden z komitetów blokowych podaje, że dwudziesty lokal — zajęty teoretycznie przez 1 osobę — w praktyce jest niewykorzystany, bo jego lokatorka raz na miesiąc tylko przyjeżdża. Przykładów podobnych można więcej jeszcze znaleźć w meldunkach komitetów blokowych.

W Warszawie powstają pierwsze zespoły adwokackie

W Warszawie powstała niebawem pierwsze zespoły adwokackie, które zrzeszają będą najlepszych obrońców, tak w sprawach cywilnych jak i karnych.

W każdym z takich zespołów będzie przynajmniej kilkunastu adwokatów, przy czym kierunkiem będą wskazywać adwokata, którym chcą powierzyć swą sprawę, lub u którego chcą zasięgnąć porady prawnej. Kancelarie zespołów będą czynne przez cały dzień, co umożliwi interesantom załatwienie spraw zarówno w godzinach rannych jak i w godzinach popołudniowych oraz wieczornych. Jest to szczególnie ważne dla osób pracujących.

Oplaty za porady prawne, czy prowadzenie spraw przed sądami, są ujednolicono odpowiednimi taryfami, przewidzianymi w zarządzeniu ministra Sprawiedliwości. Takie same oplaty obowiązują i w kancelariach prywatnych.

Dzielnicy Rady Adwokackiej w Warszawie mec. Tomaszewski, tak ocenia korzyści, które przynosi mieszkańcom stolicy utworzenie zespołów adwokackich:

Mydło, W-wa, 25, Cieplicka, Hotel Robotniczy. M. Roloff, W-wa 12, Wiktorska 92. T. Moskal, W-wa, Krakowskie Przedmieście 13. K. Piliś, Tysowce, Państw. Szkoła Ogólna, woj. lubelskie. T. Konopka, Nowy Dwór Maz., Modlińska 15. J. Kulina, Białystok, Kościuszki 14. M. Ryducha, Martyni, P. Sterliński, Wielkie, pow. Głazów. E. Kowalewski, Dyszobaba, p. Różan. N. Narwiński, pow. Maków. K. Roszkowski, Łapy, Niecała 3, woj. białostockie. F. Stasiek, Radom, ul. Kellera-Krauz. 36. S. Janaszewski, p. Gielniów, pow. Opoczno, woj. kieleckie.

Nagrody wysyłamy pocztą.

Przebudowany już częściowo plac Feliksa Dzierżyńskiego otrzyma wkrótce nową ozdobę. Będzie nią wielki budynek biurowy który stanie się po niezabudowanej jeszcze wschodniej stronie placu. Po wzniesieniu tego gmachu będzie uporządkowana cała ta część placu, która dziś jeszcze raz pustką lub przypadkową zabudową.

Budynek ten będzie miał od strony pl. Dzierżyńskiego front długości ok. 170 metrów, 4 pietra i ok. 70 tys. metrów sześć. kubatury.

Architektura biurowiec będzie harmonizował z zabytkowym pałacem czerazińskim stojącym po przeciwnej stronie placu.

Projekt budowy biurowca przewiduje, że budynek będzie miał 4 metry od zbieżności, wschodniego chodnika placu, równoległe do torów tramwajowych, a więc nieco ukośnie do placu, co zaskądziło stojących po przeciwległej, zachodniej stronie.

Budowa gmachu, którego inwestorem jest Ministerstwo Budownictwa i Osiadli rozpoczęła się wiosną bież. roku. Oddanie do użytku nastąpi w j. 1953. Przewiduje się, że na parterze mieścić się będą wielkie, reprezentacyjne sklepy.

Projekt przygotował inż. Zygmunt Stępiński — jeden z projektantów Trasy W-Z, MDM, Nowego Świata. Obecnie, w szybkim tempie opracowywana jest szczegółowa, robocza dokumentacja techniczna. (dar)

Stacja metro na MDM



W jednym z bloków Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, przy ul. Marszałkowskiej pomiędzy pl. Zbawiciela a Głównym Placem MDM, powstanie stacja metro.

Chociaż pociągi podziemnej kolei będą dojeżdżać do MDM dopiero za parę lat, stacja będzie gotowa znacznie wcześniej. Do czasu uruchomienia metro w budynku tym urzędzo-

ny zostanie ośrodek popularizujący warszawską koleją podziemną.

Robotnicy ze Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego Warszawa 6-MDM wznoszą obecnie mocne ściany oporowe dla tego budynku stacyjnego.

Na zdjęciu: zbrojenie ściany oporowej przyszłej stacji metro. (dr)

Foto — Wł. Piotrowski.

Trzeba panować nad nerwami...

Zimowa sesja na uczelniach rozpoczęła

Choć na wyższych uczelniach warszawskich rozpoczęła się w dniu 1 bm. 8-godzinowa przerwa semestralna — to jednak w zakładach naukowych, w salach do nauki i czytelniach panował bardziej ożywiony ruch, niż zwykle. Nie dziwnego. 1 lutego — początek zimowej sesji egzaminacyjnej.

Długie listy z nazwiskami studentów i terminami egzaminów i kolokwium wiszą przy wszystkich katedrach i zakładach naukowych, budząc zrozumiałe zainteresowanie studentów.

Odwiedziliśmy na Uniwersytecie Warszawskim studentów z III roku Wydziału Historii Sztuki, którzy akurat zdawali egzamin z ekonomii politycznej. Uchylają się drzwi gabinetu profesora i wypadają z nich zarzutowana, zdenerwowana studentka.

— Nareszcie! Zdałam! — informuje ciśniejąc do niej koleżanki. — Wszystko szło dobrze, aż tu nagle pada pytanie: „Prawo wartości...”. A mnie wprost zatkało. Zapomniałam co na ten temat powiedział. Przypomniałam wreszcie tę trudną definicję i jakoby wyrzuciłam. Umalam to i powiedziałabym od razu, ale te nerwy... Tak, nerwy trzeba mieć opamiętane w tym trudnym okresie egzaminów. Ale większość studentów podchodzi do egzaminów spokojnie, lub z pewnym spokojem. Byli już przecież systematycznie.

Dobrze wytłumaczył

Przy pracy: Wiele kół sportowych przy zakładach pracy nie wykonuje planu zajęć.



— Dlaczego wasze koło sportowe tak powoli realizuje plan zajęć?
— Aaa, bo naszym prezesem jest maratonczyk.

RADIO

Na dzień 3 lutego 1952 r. (niedziela)
Na fal 1222 m.

Program dnia 7.00 14.00 Wiadomości 6.00 7.00 10.00 12.00 14.00 16.00 18.00 20.00 22.00 24.00
7.00 Muzyka 7.30 Słuchajcie 7.50 Kalendarz Radiowy 8.00 Odcinki 8.10 8.20 8.30 8.40 8.50 9.00 9.10 9.20 9.30 9.40 9.50 10.00 10.10 10.20 10.30 10.40 10.50 11.00 11.10 11.20 11.30 11.40 11.50 12.00 12.10 12.20 12.30 12.40 12.50 13.00 13.10 13.20 13.30 13.40 13.50 14.00 14.10 14.20 14.30 14.40 14.50 15.00 15.10 15.20 15.30 15.40 15.50 16.00 16.10 16.20 16.30 16.40 16.50 17.00 17.10 17.20 17.30 17.40 17.50 18.00 18.10 18.20 18.30 18.40 18.50 19.00 19.10 19.20 19.30 19.40 19.50 20.00 20.10 20.20 20.30 20.40 20.50 21.00 21.10 21.20 21.30 21.40 21.50 22.00 22.10 22.20 22.30 22.40 22.50 23.00 23.10 23.20 23.30 23.40 23.50 24.00

Na fal 367 m.
Program dnia 6.00 Wiadomości 6.00 7.00 8.00 9.00 10.00 11.00 12.00 13.00 14.00 15.00 16.00 17.00 18.00 19.00 20.00 21.00 22.00 23.00 24.00

7.00 Muzyka 7.30 Słuchajcie 7.50 Kalendarz Radiowy 8.00 Odcinki 8.10 8.20 8.30 8.40 8.50 9.00 9.10 9.20 9.30 9.40 9.50 10.00 10.10 10.20 10.30 10.40 10.50 11.00 11.10 11.20 11.30 11.40 11.50 12.00 12.10 12.20 12.30 12.40 12.50 13.00 13.10 13.20 13.30 13.40 13.50 14.00 14.10 14.20 14.30 14.40 14.50 15.00 15.10 15.20 15.30 15.40 15.50 16.00 16.10 16.20 16.30 16.40 16.50 17.00 17.10 17.20 17.30 17.40 17.50 18.00 18.10 18.20 18.30 18.40 18.50 19.00 19.10 19.20 19.30 19.40 19.50 20.00 20.10 20.20 20.30 20.40 20.50 21.00 21.10 21.20 21.30 21.40 21.50 22.00 22.10 22.20 22.30 22.40 22.50 23.00 23.10 23.20 23.30 23.40 23.50 24.00

ODPOWIEDZI REDAKCJI

J. WALEWSKI. Pyta Pan, czy rodzinnym pracownikom, zamieszkałym w miejscowościach nowopowstających w Warszawie, przysługują boni młodo-tuszczyne kate-goryj RA czy RBT? W myśl zarządzenia Min. Handlu Wewnętrznych Mieszkaniom Wielkiej Warszawy przysługują boni w-strefy A. Reorganizacja wydawania bonów w związku z przysiężeniem nowych tere-nów, spowodowała, że w niektórych wy-padkach boni na użytek wydane jeszcze w-strefy B. Przy wydawaniu bonów na ma-rie wypadki te nie powtarzają się już.

A. M. Roczniak Statystyczny za rok 1950 ukazuje się na rynku księgarskim w najbliższych dniach.
JADWIGA S. Państwowe Szkoły Podstawowe Choreograficzne czynna są: w War-

ŻYCIE I SPORTOWE

Akademicy zapowiadają poprawę wyników

— Jak się przedstawiają plany pracy AZS w okresie zimowym? — zwracamy się z pytaniem do ob. Szalkowskiego z Wydz. Sport. AZS.

— Od lutego do marca br. w 17 ośrodkach AZS będą się odbywały rozgrywki siatkówki i koszykówki o Puchar AZS. Jest to masowa impreza. Spodziewamy się, iż w samej Warszawie do turnieju siatkówki stanie około 300 drużyn. Od 21-24 lu tego br. planujemy zorganizowanie turnieju hokejowego AZS. Do rozgrywek staną drużyny z 8 okęgów: warszawski mistrz Warszawa, następnie Katowice, Kraków, Poznań, Lublin i Zakopane.

— Czy AZS rozporządza dostateczną kadrą instruktorską?

— Kadrę instruktorską mamy chyba najlepszą w Polsce np.: w siatkówce: Kraus, Krzyżanowski, w koszykówce: Bartosiński, Oleśiewicz, Wyrzyliński i Kłyszewski, w lekkoatletyce: Morawski, Lipski, Kuraś, Wasny, w wioślarstwie: Verey, Drae, Kocarski, w hokeju — Antuzewicz, w pływaniu: Dzięgielewski itd.

— Czemu przypisać słabsze ostatnio wyniki ligowe AZS w koszykówce? — pytamy mistrza sportu, trenera ligowej drużyny Bartosińskiego.

— Niepełne składki, choroby i brak kondycji — oto przyczyny. Materiał ludzki jest dobry, większość zawodników jest wysokiego wzrostu, jednak za mało trenują. Wprawdzie sal jest w Warszawie więcej, niż było przed 1939 r., lecz dziś jest sport uprawiany masowo, wszyscy sportowcy przechodzą na salach zaprawę zimową, więc

Kącik gospodarski

FASOLKA NA STÓŁ

W 100 gramach czyli 10 dkg fasoli suszonej jest:
Białka 21,00 gramów
Wapnia 180,00 miligramów
Żelaza 6,70 miligramów
Wit. B1 430,00 mikrogramów
Kalorii 366,000
Stosownie do małej odgrywa rolę w naszych jadłospisach fasolka. Jest przecież jednym z bogatszych źródeł białka roślinnego, więc w pewnym sensie zastępuje mięso; bardzo urozmaica nasze menu — świetnie nie tylko porcja daje poczucie sytości, a garść zostawia w ustach i dodatek do zupki gęsta i smaczna. Wskazujemy, jak ją najlepiej przygotować.

ZUPA FASOLOWA
Można ją robić na wywarze z jarzyn, na wywarze z kości, lub na wywarze z wędzonki (mięsa, kości, boczek), ale można też zrobić bez tych wywarów. Fasolkę namoczoną ugotować, biorąc na 15 dkg białej fasolki 3 litry wody, przekręcać przez sito, a garść zostawić w czajniku i dodać do przecedzonej. Cebulę pokrajać i zrumienić z tłuszczem, wysypać żytko maki, zrumienić, odstawić. Rozprzecznić ostudzoną szklanką zupy, wymieszać i polać zupą. Osolić, zagotować. Dodać trochę majeranki i podać z grankami. Klebasz krajać w plasterki, lub wędzonką.

FASOLKA NA Kwasno
20 dkg ugotowanej fasoli polać z sosem przygotowanym następująco: zrumienić na tłuszczu cebulę, dodać żytko maki, zrumienić, dodać przyprawę, jak iść borkowy, pieprz itp., rozprzecznić wywarem

z fasoli, mieszając, zagotować i odstawić przez 10 min. Polać zupą z fasoli, dodać kwasu cytrynowego lub sok z cytryny, podgrzać i podać.

FASOLKA W SOSIE POMIDOROWYM
Do 20 dkg ugotowanej fasoli dodać potłoteczkę z przecieru pomidorowego, szklankę z cebulą, sól, kwasek cytrynowy, cukier i pieprz do smaku. Ciepłą gotować. Przed podaniem można jeszcze dodać trochę smalcu.

SALATKA Z FASOLKI NA ZIMNO
15 dkg fasoli ugotowanej (białej, perłowej), 1/4 kg ugotowanych, pokrajałych w kostkę ziemniaków, jedna duża marchew gotowana, 1 duża cebula surowa, 1 jajko, 2 jajka twardo — wszystko to, tak jak ziemniaki pokrajać w kostkę. Dodać do smaku: sól, cukier, pieprz, olej, musztardę, śmietanę. Wszystko to dobrze wymieszać. Udekorować jajkami, na twardo podzielnymi na drobne części, oraz słodkimi ziemniakami koperkiem. Spróbujcie — doskonałe!

Książki dla wszystkich

Czytamy „Naszą Bibliotekę”

W popularnej serii wydawniczej wychodzącej nakładem Zakładu Narodowego im. Ossolińskich pod nazwą „Nasza Biblioteka” ukazały się niedawno dwa nowe tomiki: „Homera „Iliada” (Wybór — str. 112, 21 263) i „M. Konopnickiej „Mendel Gdański” (str. 48, 21 113). Obydwie te niewielkie, ale cenne książki są usługą na to, aby się znalazły w rękach szerokiego rzeszy czytelników.

Pierwsza z nich zawiera fragmenty „Iliady”, wspaniałej epopei greckiej, w wybitnym tłumaczeniu prof. J. Dmochowskiego. Przekład Dmochowskiego zbliża bardzo czytelników do oryginału nieśmiertelnego dzieła Homera, które nie tylko urzeka nas swym pięknem, zachwyca artystycznym, ale daje równocześnie realistyczny obraz epoki (IX — VIII w. przed naszą erą), jej życia gospodarczego i przemian społecznych. Ma to tym większe znaczenie, że starożytna Grecja była przecież kolebką naszej, europejskiej kultury.

Wybór z „Iliady” w wydaniu Ossolińskim, poprzedzony został wstępem J. Trzynieckiego, który zapozna czytelników ze sprawą autorstwa „Iliady”, z jej tem historycznym, treścią i znaczeniem.

Druk. RSW „PRASA”, Marszałkowska 3/5
3-B-11191

